

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonament niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu emisy abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadawanych z nie zamówionych reklam Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 262.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wioraza mm. (7 lam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w wiadomościach potocznych 30 gr., na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym sążeniu należność rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 43

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 12 kwietnia 1934 r.

Rok XIII.

## Ojciec św. do dziennikarzy

**CITTA DEL VATICANO.** Przedstawiciele prasy zagranicznej, zorganizowani w Związku Stampa Estera, zostali wczoraj przyjęci przez Papieża na specjalnej audjencji która odbyła się w sali konsystorza papieskiego.

Wszyscy członkowie związku byli osobiście przedstawieni Ojcu św. przez prezesa i wiceprezesa związku pp. Hodela i Vauchera, poczem Papież zasiadł na tronie, wygłosił półgodzinne przemówienie.

Ojciec św. powitał bardzo serdecznie zebranych i powołując się na słowa św. Ambrożego, oświadczył, że nic nie jest rzeczą tak pilną, jak obowiązek podziękowania. Ojciec św., który pragnął zobaczyć u siebie przedstawicieli prasy, dziękuje im za ich pracę w okresie Roku Świętego. Jeżeli Rok Święty wywołał tak szerokie echo w opinii świata, to i tak ten zawdzięczać należy w dużym stopniu dziennikarzom zagranicznym, przebywającym w Rzymie. Podkreśliwszy następnie w dłuższym wywodzie rolę prasy, Ojciec św. oświadczył, że może dać zebrany tylko to, co dawał pierwszy namiestnik Chrystusa — św. Piotr, a mianowicie błogosławieństwo. Biorąc pod uwagę okoliczności że wśród obecnych byli dziennikarze różnych wyznań, Ojciec św. zaznaczył, że błogosławieństwo to będzie dla jednych zgodne z pojęciem liturgji, dla drugich zaś

będzie oznaczało zgodne z interpretacją etymologiczną, dobre słowo, zwiastujące pomyślność. Błogosławiąc wszystkich Ojciec św. oświadczył, że błogosławi pracę dziennikarzy, ich współpracowników i rodziny, ich kraje i narody, jednakowo drogę Ojcu św., którego przywilejem jest być ojcem wszystkich.

Przemówienie Papieża, utrzymane w tonie niezmiernie serdecznym, wywarło na zebranych bardzo głębokie wrażenie. W kołach prasowych zwracając uwagę, że wczorajsza audjencia była pierwszą, udzieloną przez Papieża międzynarodowemu Związk. Dziennikarzy.

## Piękny przykład jedności!

W ub. sobotę odbyło się w Starogardzie zebranie Rady Powiatowej. Na zebraniu tem rozpatrywano m. in. budżet powiatu.

Podczas omówienia budżetu p. w. i w. ł. członek Rady p. Godger zaproponował podwyższenie budżetu p. w. i w. ł. z 4000 zł. na 6000 zł.

Wywiązała się krótka dyskusja, nad propozycją, podczas której zabrał głos m. inn. reprezentant NPR. — p. Mikołajski z Jabłonowa oświadczył m. inn. że „Niema Polaka, któryby nie pragnął

## Wielkie manewry floty francuskiej

Paryż. „Figaro” zapowiada wielkie manewry morskie marynarki francuskiej. 4 krążowniki o pojemności 10,000 ton każdy opuszczają 19 kwietnia port tuloński, udając się do Bizerty. Po krótkich ćwiczeniach z udziałem sił morskich, lądowych i powietrznych, krążowniki te udadzą się do Cherbourg, poczem w kanale La Manche rozpoczną się wielkie manewry, w których weźmie udział prócz wymienionych krążowników — 9 torpedowców, 5 łodzi podwodnych, floty obronne — oraz eskadra lotnictwa nadmorskiego.

Manewry odbywać się będą w trzech okresach: od 12 do 18 maja w zachodniej części kanału La Manche, od 22 do

26 maja w okolicach Morbihan, wreszcie od 28 maja do 2 czerwca br. w okolicach półwyspu Sarzeau.

## TRAGICZNA ŚMIERĆ 50 OSÓB W NURTACH RZEKI

London. Według doniesień z Puri — (Indje) parowiec, wiozący wielką liczbę pasażerów na rzecę Devi, przewrócił się, przyczem około 50 osób zatęło.

2) w razie braku zabezpieczenia hipotecznego — na raty, płatne w ciągu 3 lat, poczynając od dnia 1 lipca 1934 r. przy oprocentowaniu 6% rocznie, licząc od dnia 1 października 1933 r.

3) spłatę zaległych należności przypadających od związków samorządowych i innych osób prawa publicznego na raty, płatne w ciągu lat 10 od dnia 1 lipca 1934 r. poczynając, przy oprocentowaniu 4½% rocznie, licząc od dnia 1 października 1933 r.

Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z ministrem Skarbu ustalił w drodze rozporządzeń tryb postępowania oraz szczegółowe warunki stosowania ulg wyżej wymienionych oraz może przyznać dalsze ulgi dla płatników, którzy spłacą zaległe składki lub opłaty przed terminem.

Ponadto Minister Opieki Społecznej może upoważnić instytucje ubezpieczeń społecznych, wymienione wyżej, do umorzenia w całości lub w części należności tych instytucji z tytułu zaległych składek i opłat ubezpieczeniowych w wyjątkowych, gospodarczo uzasadnionych przypadkach a w szczególności w przypadkach, gdyby ściąganie tych zaległości mogło spowodować ruinę gospodarstwa majątku lub przedsiębiorstwa oraz w przypadkach szczególnie ciężkiej sytuacji finansowej związków samorządowych, uznanej za taką przez władzę nadzorczą nad temi związkami.

Wszystkim zaległym składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, których spłatę reguluje omawiana ustawa, przysługują do czasu całkowitego dokonania ich spłaty przywileje, przyznane składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym.

Ulgę wyżej podane nie mają zastosowania w ubezpieczeniu pracowników umysłowych do tych składek od których wpłacenia uzależnione jest zaliczenie do miesięcy składkowych okresu zatrudnienia, poprzedzającego zgłoszenie do ubezpieczenia stosownie do przepisu art. 112 ust. 1. rozp. (Dz. U. R. P. Nr. 106, paz. 911).

Ulgę, przewidzianych w omawianej ustawie, nie stosuje się do zaległości, powstałych wskutek zlej woli płatnika. Poza tem ustawa zawiera jeszcze kilka przepisów szczegółowych.

Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia, a wykonanie jej zostało poruczone Ministrowi Opieki Społecznej.



Korpus oficerski kawalerji, artylerji konnej i broni pancernej dla upamiętnienia uroczystości krakowskich w dniu 6 października 1933 r. nazwanych „Świętem Kawalerji” złożyły p. Marszałkowi Piłsudskiemu w darze piękny buzdyan, jako „widomy znak — jak głosi akt wręczenia — kawalerskich sentymentów i żołnierskiego oddania dla zwycięskiego Wodza, co nowym blaskiem okrył prastarą glorię polskiego oręza”. — Na zdjęciu chwila wręczenia buzdyanu p. Marszałkowi.

## Ułatwienie w sprawie zaległych składek i opłat na rzecz instytucji

W Dzienniku Ustaw Nr. 29 z dn. 9 b. m. ogłoszona została ustawa z dnia 15 marca b. r. o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych.

Na mocy powyższej ustawy odsetki zwłoki i kary za zwłoki, przypadające do zaległych składek i opłat ubezpieczeniowych, których termin płatności upłynął przed dniem 1 lipca 1932 r. za

czas od daty powstania zaległości do końca września 1933 r. i w tym czasie nie uiszczone, ulegają:

1) całkowitemu skreśleniu, o ile dotyczą należności, przypadających na rzecz Ubezpieczalni społecznych z wyjątkiem należności, przypadających od gospodarstw rolnych i leśnych.

2) obniżeniu do 6% w stosunku rocznym, o ile dotyczą należności, przypadających na rzecz pozostałych ubezpieczeń społecznych oraz od należności od gospodarstw rolnych i leśnych.

Powyższych ulg w spłacie zaległych składek i opłat ubezpieczeniowych udzielają ubezpieczalnie społeczne, Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczeń od Wypadków, Zakład Ubezpieczeń Emerytalnego Robotników i Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu.

W stosunku do gospodarstw rolnych i leśnych ubezpieczalnie społeczne udzielają ponadto tychże ulg w spłacie zaległych składek i opłat ubezpieczeniowych których termin płatności upłynął w okresie od 1 lipca 1932 r. do 1 listopada 1933 r.

Po umorzeniu, względnie obniżeniu odsetek zwłoki, wyżej wymienione instytucje rozłożą spłatę zaległych należności w następujący sposób:

1) w razie hipotecznego zabezpieczenia należności na raty, płatne w ciągu lat 10, poczynając od dnia 1 lipca 1934 r. przy oprocentowaniu 4½% rocznie, licząc od dnia 1 października 1933 r.

## Nowe władze sokolstwa pomorskiego

W dniu 8 bm. odbył się w Toruniu Zjazd Rady Dzielnicowej Pomorskiej Tow. Gimna. „Sokol”. Poprzedniego dnia obradował Zarząd Dzielnicy; na posiedzeniu obecni byli reprezentanci 7 okręgów. W toku obrad złożono sprawozdanie z działalności przewodnictwa Dzielnicy za r. ub. oraz zatwierdzono wszystkie powzięte w okresie sprawozdawczym uchwały. Następnie podkreślono konieczność ściślej współpracy z władzami administracyjnymi, wojskiem i WF i PW przy czym skrytykowano ostro znane wystąpienie p. adw. Sucheckiego, w związku z czym całe przewodnictwo postanowiło *in corpore* podać się do dymisji.

Niedzielną Zjazd Rady Dzielnicowej rozpoczęto od nabożeństwa w kościele św. Jana, poczem zebrano się na obrady w sali „Dworu Artusa”. Zagaił zebranie pierwszy wiceprezes Dzielnicy p. Suchecki witając obecnych; przedstawiciela Zarządu Głównego z Warszawy p. Terecha, kapelana Dzielnicy, ks. dziekana i Turzyńskiego, przedstawiciela Zarządu miasta p. dr. Michejda, oraz reprezentantów prasy. Następnie uczczono jednogłośnie milczeniem pamięć zmarłych prezesów „Sokoła” pomorskiego śp. Modrzyckiego i dr. Skąpskiego.

Na marszałka zjazdu wybrano jednogłośnie p. posła Pawlaka, który z kolei powołuje dwóch asesorów i sekretarza. W części oficjalnej przemawiają imieniem miasta p. dr. Michejda, imieniem Zw. sekr. Zarz. Gł. p. Terech oraz ks. dziekan Turzyński, który jako duszpasterz Sokolstwa pomorskiego udzielił zebraniem pięknych i wzniósłych wskazówek, ktorými mają się kierować na terenie organizacji.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań. Protokół z poprzedniego Zjazdu Rady odczytał sekr. p. Kilanowski, sprawozdanie ogólne zaś z działalności Zarządu zdał p. Suchecki. W zakończeniu swego referatu mówca oświadczył m. in., że „Sokol” jako organizacja apolityczna nie powinien ulegać tym, czy innym próbom wciągnięcia go w orbitę polityki partyjnej. Słowa te w ustach p. Sucheckiego brzmiały jak gorzka ironja, bo mogły się zastosować chyba w pierwszym rzędzie do niego samego.

Zarządzono 5-minutową przerwę, podczas której ustalono skład poszczególnych komisji skarbowo — budżetowej, administracyjnej, dla spraw sokolic oraz komisji matki, poczem p. adw. Tomaszewski wygłosił referat na temat pracy sokolej. Mówca podkreślił konieczność zacieśnienia współpracy z władzami państwowymi i organami WF. i PW., oraz propagandy zdobywania Państwowej Odznaki Sportow. Następnie po uchwaleniu składu poszczególnych komisji, zarządzono przerwę obiadową, po której komisje nastąpiły do swych obrad.

Część popołudniową obrad Rady wypełniły wybory nowych władz Dzielnicy oraz sprawozdania i uchwalenie wniosków, przedłożonych przez komisje. Przy dyskusji nad kandydaturami doszło do ożywionej wymiany zdań, przy czem na ręce przewodn. wpłynęły trzy listy kandydatów, jedna ze strony komisji matki, druga złożona przez p. Jankowskiego w imieniu III Okręgu i trzecia, zaproponował przez p. Sucheckiego. Na żadnej z tych list, nawet na ostatniej, p. Suchecki jako kandydat do przewodnictwa Dzielnicy nie figurował.

Jest to godny podkreślenia dowód, że Sokolstwo pomorskie nie chce tolerować w swym łonie rozgrywek o charakterze partyjno — politycznym.

Na stanowisko prezesa Dzielnicy wysunięto dwie kandydatury; prezesa S.O. w Toruniu znanego i zasłużonego w pracy sokolej p. Rudolfa Radłowskiego oraz p. adw. Tomaszewskiego również z Torunia. W tajnym głosowaniu prezesem wybrany został większością głosów p. Radłowski, p. adw. Tomaszewskiego zaś wybrano pierwszym wiceprezesem.

Dalszy skład przewodnictwa Dzielnicy wybrano jak następuje:

Ks. dziekan Turzyński i pp.: Kilanowski Matczak nac. Dzielnicy Bączyński, Zalewska, Malczewski z Bydgoszczy, Dostatni, Rogoziński, Kiljan, Gołębiowski, d-rowsa Majowa, dr. Preis i Kołodziejska.

W trakcie przeliczania głosów, które trwało ponad godzinę, zalatwiono kwestję preliminarza budżetowego na r. 1934, który zamyka się kwotą około 14 tys. złotych oraz uchwalono wnioski poszczególnych komisji.

Wybory odbyły się bez dyskusji, gdyby nie p. Czarnota-Bojarski, znany ze swych wystąpień demagogicznych, który poruszył wypad-

ki zasze podczas zlotu w Gdyni i zwalczał listę okręgu grudziądzkiego. Zasłużoną odprawę otrzymał p. Bojarski od pp. Kunza sen., Jankowskiego i Bączyńskiego.

Wnioski komisji administracyjnej referował p. adw. Suchecki, kom. skarbowej p. Kilan, i kom. wych. fiz. p. nac. Bączyński.

Ten ostatni przedstawił Radzie w formie wniosków szereg wytycznych z zakresu pracy „Sokoła” na terenie sportowym, gimnastycznym i społecznym wzywając do najściślejszej współpracy z władzami oraz do brania udziału we wszystkich uroczystościach narodowych i państwowych.

Wnioski zostały bez wyjątku uchwalone.

Pod koniec zebrania wygłosił jeszcze przemówienie ks. dziekan Turzyński, wzywając sokolstwo pomorskie do poparcia akcji budowy Bazyliki w Gdyni. Przewielebny kapłan zalecił, aby wszystkie gniazda sokole na terenie Pomorza, jako tej dzielnicy, która najbliższej i najbardziej bezpośrednio z Gdynią jest związa-

na, przyczyniły się do zebrania funduszu na „Almanachu Morskiego”, z czego dochód przebudowę naszej świątyni morskiej, przez zakup naczonej jest na wzniosły cel.

## Co pisze prasa?

„Goniec Nadwiślański” w nr. 82 podając sprawozdanie ze Zjazdu Rady Okręgowej Sokoła pisze m. in.;

„Wierząc, że prac w sokolstwie polskim na Pomorzu nabierze pod nowym Przewodnictwem należytego rozpędu, wstrzymujemy się od wypowiedziania dalszych uwag. Jedno jednakże możemy stwierdzić, że zlikwidowaniem w Przewodnictwie dzielnicy takich jednostek jak p. dr. Suchecki i p. Czarnota-Bojarski, którzy w wyborach nie przychodzili w rachubę, Rada Dzielnicy Pomorskiej oczyściła władze sokole na Pomorzu z czynników skłaniających się ku partji. A przecież, jak oni to zresztą pięknie „deklamowali” — Sokolstwo stoi ponad partjami!”

## Praca i myśl polska w Indiach angielskich

Spółka Akcyjna Ferrum w Katowicach uzyskała w tych dniach poważne zamówienie rządowe na rurociąg turbinowy stacji wodno-elektrycznej Pallisaval w państwie Travancore w Indiach Angielskich. Zamówienie opiewa na około 2.000 ton rur dla wysokiego ciśnienia wraz z kompletnym montażem rurociągu na miejscu. Przemysł dla osiągnięcia wydajności 20.000 ps. wykorzystany ma być spad około 600 metrów. Zapotrzebowanie na większe rurociągi turbinowe dla wysokiego ciśnienia zanikło w ostatnich latach prawie zupełnie z powodu światowego kryzysu gospodarczego oraz bardzo dużych kosztów tego rodzaju inwestycji. To też budowa elektrowni wodnej Travancory oznacza pewne ożywienie w

tej dziedzinie a fakt że pierwszą po kilkuletniej przerwie większą dostawę rurociągów powierzono Sp. Akc. Ferrum oznacza duży sukces tej fabryki górnośląskiej sukces tem większy, że chodzi o państwowe zamówienia indyjskie przy których pierwszeństwo otrzymują zasadniczo dostawcy angielscy. W tym wypadku jednak rozstrzygającą dla udzielenia zlecenia okolicznością było przede wszystkim punktualne i pod każdym względem wzorowe przeprowadzenie dla uruchomionych przed rokiem stacji wodno-elektrycznej Uhl-River w Pendzabil (Indje północne), dla której huta Ferrum dostarczyła swego czasu około 5.000 ton rur i rurociąg ten na miejscu zmontowała.



Ojciec św. Pius XI przemawia w kościele św. Piotra w Rzymie do przeszło 50.000 rzeszy pielgrzymów

## Duch który straszy w zamku ma 10 lat

W Abardeu (Szkocja) w starym zamku zaczął od pewnego czasu wyprawiać dziwne harce duch, który się sam podawał za ducha z czasów Henryka VIII.

Późnym wieczorem, rozlegały się niewiadomo skąd dzikie okrzyki, śmiechy, kichanie i kasłanie. Czasem dla odmiany duch nucił stare piosenki ludowe.

Niekiedy duch dawał znać o sobie nietylko w nocy, ale i podczas kolacji, gdy przy stole siedzieli liczniejsi towarzyscy. Nie mogą-

dociec przyczyny, wezwali właściciele zamku policję.

Po dłuższej obserwacji udało się agentom wykryć ducha. Była to 10-letnia miss Betty wnuczka właściciela zamku, która posiadała w tak młodym wieku sztukę bruchomóstwa. Wydało jej się nad wyraz zajmującym zajęciem udawanie ducha po nocy i płatanie figlów rodzinie i znajomym. Dziesięcioletni „duch” został jednak za karę odesłany z domu do internatu, gdzie się ma odzwyczaić od psich figlów.

## Na śmierć

Moskwa. W procesie o kradzież i spekulacyjną sprzedaż z górą 150 wagonów drzewa w moskiewskich składach opałowych, 3-ch głównych oskarżonych skazano na śmierć, a pozostających na karę więzienia o różnym terminie.

## Dramat małżeński

Paryż. „Matin” donosi z Kalmaru o dramacie małżeńskim, który wydarzył się wśród robotników polskich w Billviller. Mianowicie górnik Jan Bajko uduślił swą żonę, poczem popełnił samobójstwo. Przyczyną tej tragedji była zazdrość.

## Radjoprogram

Czwartek, dnia 12 kwietnia br.:

7.00 Audycja poranna, 12.05 Orkiestry wiejskie, 12.35 22-gi koncert szkolny z Filharmonji Warsz., 14.00 Dziennik południowy, 16.20 Odczyt p. t. „Wychowawcze znaczenie rodziny”, 16.35 Koncert solistów, 17.30 Odczyt dla maturzystów, 17.50 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze”, 18.10 Słuchowisko z Krakowa, — 19.15 Wiadomości rolnicze, 19.25 Odczyt aktualny, 19.40 Komunikat śniegowy ze Lwowa, 19.43 Wiadomości sportowe, 19.47 Dziennik wieczorny, 20.00 Myśli wybrane, 20.02 6-ty koncert z cyklu „Arcydzieła muzyczne od XVI d. XX-go wieku” 21.00 Skrzynka pocztowa techniczna, — 21.15 Koncert muzyki lekkiej w wyk. Ork. Symf. P. R., 22.00 Najpiękniejsze głosy kobiece, 23.05 Muzyka taneczna z restauracji Polonia.

Piątek, dnia 13 kwietnia br.:

7.00 Audycja poranna, 12.05 Muzyka popularna z płyt, 15.20 Muzyka lekka, 16.20 Przegląd Wydawnictw, 16.35 Pieśni murzyńskie, — 16.55 Muzyka salonowa z płyt, 17.10 Ludowe pieśni węgierskie, 17.30 Odczyt dla maturzystów, 17.50 Metody nauczania w nowym gimnazjum, 18.10 Muzyka lekka z dancigu Adria, 19.10 Dokąd jechać w święto?, 19.15 Nowiny leśne, — 19.25 Feljton aktualny, 19.40 Wiadomości sportowe, 19.43 Komunikat śniegowy z Krakowa, 19.47 Dziennik wieczorny, 20.02 Pogadanka muzyczna, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharm. Warsz., — W przerwie „Nowe wejrzenia na Mickiewicza” 22.40 Muzyka taneczna z dancigu Oaza.

## Z całej Polski

— GRUDZIĄDZ. (Akademja) Dnia 8 bm. odbyła się w sali Teatru Miejskiego w Grudziądzu akademja Zw. Obr. Kresów Zachodnich. Na program akademji złożony był odczyt pt.: „Porty polskie — Gdynia i Gdańsk”, deklamacje oraz koncert orkiestry 65 pp.

— KAMIONKA, pow. toruński. (Obłąkaniec zastrzelił się). Wystrzałem z karabinu wojskowego pozbawił się życia na strychu domu swej matki umysłowo chory Artur Edward Harbanth, zamieszkały w Kamionce.

— NOWE. (Utonął). W miejscowości Półwieś zatonął w jeziorze rybak tamtejszy Wiktor Torlop, lat 54.

Krytycznego dnia wyjechał on, jak zwykle, małą łodzią na jezioro w Półwieś, nie przezuwając, iż to jego ostatni wyjazd do pracy zawodowej. Kiedy bowiem znalazł się na głębinach jeziora wskutek wychylenia z łodzi, wpadł do wody i utonął.

— GDYNIA. (Budowa portów). W dniu 6 bm. przystąpiono do prac pomiarowych w Helu i Jastarni, w związku z mającym wkrótce nastąpić rozpoczęciem robót czerpalnych i budowlanych w powyższych portach.

— BYDGOSZCZ. (Zgon dziennikarza). W ub. sobotę rozstał się z tym światem śp. red. Jan Szalla, członek Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich i długoletni współpracownik Redakcji „Dziennika Bydgoskiego”.

Śp. Jan Szalla zacością serca i nieskazitelnym charakterem zaskarbił sobie uznanie i mir wśród kolegów i szerokiego kręgu znajomych. Ciężka jednak choroba gruźlica płuc i gardła zwalkczyła młody organizm 28-letniego śp. Szalli. Cześć Jego pamięci!

— KARTUZY. (Rzadki wypadek). W zagrodzie gospodarza Serkowskiego, z Kartuz krowa porodziła dwa cielaki. Jest to rzadki wypadek. Obydwa cielaki są zdrowe i ważą około 30 kg.

Również w miejscowości Przewóz w powiecie kartuzkim u rolnika Władysława Bobkowskiego porodziła owca 4 jagnięta. Wszystkie jagnięta są zdrowe.

— RYTEL pow. Chojnice. (Pożar lasu.) W lesie prywatnym rolnika Kosieckiego powstał pożar, który zniszczył 15 hektarów drzewostanu. Pożar powstał z winy 7-letniego syna uszkodzonego, który zajęty paszeniem owiec, wznicił podczas zabawy ogień.

— TARNÓW. (Okropne morderstwo). W Krzysowie pod Tarnowem zamordowano 2-ch braci Andrzeja i Adama Srebrnych. Jeden z zabitych otrzymał 10 a drugi 8 ciosów, wszystkie śmiertelne. Jak przypuszczają, morderstwa dokonano na tle sporów majątkowych.

## Nieuczciwość ludzka przyczyną samobójstwa kupca

Z Szamotuł (Wlkp.) donoszą:

W sobotę w godzinach rannych, lotem błyskawicy rozszedła się po mieście naszym potworna wiadomość o samobójstwie kupca *Antoniego Matczyńskiego*, które popełnił w swym składzie przy ul. Dworcowej.

Sp. Matczyński od kilkanastu lat prowadził z wielkim powodzeniem hurtownię tytoniową, dorobił się znacznego majątku i uchodził za majątnego człowieka. Niestety jak zwykle w takich wypadkach znalazł się *ludzie źli i nieuczciwi, którzy umieli wykorzystać nietylko Matczyńskiego ale i cały szereg innych obywateli podchodząc do nich, wyludziły podpisy na weksle i gwarancje bankowe, których później nie spłacali, spychając ciężar swych długów na drugich.*

Umieeli oni tak pokierować własnymi sprawami, że albo *majątek przepisali na żony lub osoby dalsze, uchyląc się od płacenia własnych zobowiązań.* Na to krzywdzące postępowanie niejedyn z obywateli szamotulskich do dziś dnia narzeka, podczas gdy winowajcy usunęli się w zacisze i używają niesumienne zdobytych cudzych pieniędzy. Sp. Matczyński posiadając odpowiedni majątek, jako człowiek dobry i łatwowierny nie mógł odmówić pomocy rzekomo potrzebującym; podpisywał weksle na lewo i prawo i wpadł, bo ludzie, którzy mu obiecywali złote góry i zapewnili go o swej uczciwości, skoro tylko mieli to co chcieli, usunęli się od niego, a Matczyński rad nie rad nie chcąc dopuścić do egzekucji jego własnych ruchomości płacił tak długo jak tylko mógł i gryzł się, narzekając na przewrotność i nieuczciwość ludzką. W końcu i jego źródło dochodu zaczęło wysychać, a gdy na domiar złego zaczęły napływać skargi i nakazy płatnicze, stracił Matczyński całkiem panowanie nad sobą i zapadając z dnia na dzień w coraz to większą melancholję. Wreszcie słabe jego nerwy wypowiedziały posłuszeństwo i w największym rozstroju nerwowym targnął się na własne życie — i pozbawił się dręczących go kłopotów.

Sp. Matczyński był człowiekiem spokojnym i nawskroś religijny i jak się dowiadujemy — sprawy jego finansowe nie były tak beznadziejne, jak się je sobie wyobrażał. Wszystko przy dobrej woli mógł załatwić inaczej a nie targać się na własne życie i pozostawiać ciężar swych spraw rodzinie. Nieboszczyk udzielał się też społecznie, należał do towarzystw miejscowych. Śmierć Matczyńskiego, która poruszyła całe miasto i okolice, może wzruszy wreszcie tych ludzi, którzy umieli wykorzystywać naiwność majątnych obywateli naszego miasta, przez co zarwali ich na tak poważne sumy i niewątpliwie przyczynili się do tego tragicznego zajścia.

Wypadek powyższy niech będzie groźnym ostrzeżeniem i dla niektórych obywateli naszego miasta, którzy ulegając wpływom, podpisują weksle innym. Dziś nie czasy na to. Za mało mamy ludzi uczciwych, którzyby ze swoich zobowiązań wywiązywali się.

Mamy najlepszy dowód z naszego terenu, że gdy pewni ludzie mieli płacić swe zobowiązania — również przepisali swoje majątki na innych.

A więc należy ostrożnie postępować z podpisywaniem weksli gwarancyjnych!

## Z kalendarza kościelnego

### Papież Leon Wielki nauczyciel Kościoła

Był to jeden z największych mężów, którzy kierowali Stolicą Piotrową.

Papież Leon, któremu historia nadała przydomek wielki, urodził się w Rzymie i zanim otrzymał tę najwyższą godność na ziemi, był archidjakonem Kościoła.

Wybór jego na papieża nastąpił niespodziewanie. Panował wtedy na Stolicy Apostolskiej papież Sykstus III, który wysłał Leona do Francji aby załagodził spór dwóch możnowładców który połączony był ze szkodą dla interesów Kościoła.

Kiedy Leon załatwiał tę sprawę w oddaleniu od Rzymu, zmarł nagle papież Sykstus i kiedy zaczęto szukać najgodniejszego na najwyższą Głowę Kościoła, wybór padł właśnie na nieobecnego Leona.

Nowy papież, mimo trudne dla Kościoła nastąpiły czasy, potrafił jednakowoż przez swoją gorliwość i przezorność, zaprowadzić wszędzie ład i porządek.

Prowadził papież Leon żywot ogromnie pracowity i świętobliwy, kierując mądrze nawa Kościoła, każdą wolną chwilę poświęcał działalności pisarskiej i kaznodziejskiej.

Nie ulakł się Leon Wielki nawet groźnego Attyli, króla Hunów, pragnącego na czele wojsk swoich zdobyć Rzym. Papież, który był wówczas już w podeszłym wieku, poszedł do obozu Attyli i wymową swoją zdołał zmieknąć srogiego najeźdźcę.

Jak mówi legenda, w chwili kiedy świętobliwy papież rozmawiał z Attylą, ukazał się anioł z ognistym mieczem i to spowodowało króla Hunów do uległości.

Przez 21 lat kierował Leon Wielki nawa Piotrową, zwalczając różnych wybitnych innowierców i nieprzyjaciół Kościoła. Zmarł dn. 10 listopada 461 roku. Przeniesiono jego zwłoki dn. 11 kwietnia 697 r. do katedry św. Piotra a Benedykt XIV w r. 1744 zaliczył papieża Leona w poczet Świętych Pańskich i w uznaniu jego pisarskiej pracy dla dobra Wiary — nazwał go nauczycielem Kościoła.

Pisarze kościelni uważają go za „filar i niewzruszoną opokę prawdy.”

## Kowalewo

— SPROSTOWANIE. W imię prawdy stwierdzam, że obie kandydatury na stanowisko wiceburmistrza wysunęli członkowie Narod. Bloku Gosp. Społecznego na zebraniu informacyjnym, jakie odbyło się w szkole.

Mianowicie kandydaturę komisarza rządowego p. Neumanna wysunął co słusznie zaznaczono w sprostowaniu radny p. Kędzórski o którym jednak dziwnym trafem zapomniano dodać, że jest on czołowym członkiem Narod. Bloku Gospodarczo-Społecznego, gdyż otrzymał z tej listy największą ilość głosów. Zatem jasnym jest, że obie kandydatury wysunęli członkowie tegoż Bloku, a nieporozumienie co do wspólnego kandydata zaistniało.

Nieprawdą jest, że sam opuściłem lokal szkolny w którym odbyło się owe zebranie informacyjne Klubu Radzieckiego Narod. Bloku Gospodarczo-Społecznego, a także nieprawdą jest, jakoby miał powiedzieć, że za moją kandydaturą głosować będą radni z N. D. Prawdą natomiast jest że gdy napomniałem celem dojścia do porozumienia wycofania obu kandydatów i wybrania kandydata kompromisowego naucz. p. Gierszewski podniesionym głosem kazał mi się wynieść z lokalu szkolnego, co też uczyniłem.

Jan Kędziorski, radny miasta Kowalewa.

## KRONIKA

### Kalendarzyk:

| Data | Miesiąc | Dzień | Święta katol. | Słońce |        |
|------|---------|-------|---------------|--------|--------|
|      |         |       |               | Wschód | Zachód |
| 11   | KW.     | Ś.    | Leona         | 5,11   | 6,23   |
| 12   | "       | Cz.   | Juljusza      | 5,09   | 6,25   |
| 13   | "       | P.    | Hermenek      | 5,07   | 6,26   |

— NOWY KOMENDANT P. W. I W. F. Na miejsce p. kpt. *Stwickiego*, który odszedł do KOP-u przydzielony został na stanowisko komendanta powiatowego pw. i wł. p. porucznik *Szalecki Marjan* z KOP-u.

Panu Komendantowi por. Szaleckiemu życzymy na nowym stanowisku owocnej pracy.  
Redakcja.

— TESĆ NA ZIĘCIA Z REWOLWEREM. Ub. niedzieli po południu wpadł niespodzianie do mieszkania p. *Barylskiego* tesć tegoż p. *Wrzeszczyński* i z okrzykiem „teraz się z tobą rozprawię” wymierzył do p. B. z rewolweru. Dzięki jednak przytomności umysłu zdołał p. B. odskoczyć w bok i tym sposobem uniknąć ewtl. strzału. P. *Wrzeszczyńskiego* zamknęło w pokoju i zawezwano policję, która odebrała mu rewolwer i spisała protokół za nieprawne posiadanie broni i odgrażanie się nią. Epilog tej całej sprawy znajdzie się w Sądzie.

— WYŁOŻYĆ TRUTKI NA SZCZURY. Przypominamy, że w myśl zarządzenia Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego należy w dniach 11 i 12 bm. wyłożyć trutki na szczury. Winni niedopełnienia tego zarządzenia ulegną karze do 60 zł lub aresztu zastępczego do dni 3.

— IMPREZA GODNA POPARCIA. Dnia 15 bm. o godz. 4-tej po południu w sali p. Klimka odbędzie się impreza muzykalno-wokalna przy współudziale wszystkich szkół wąbrzeskich.

Na program złożą się muzyka, śpiewy, deklamacje, tańce itp.

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na zasilenie Funduszu Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Poprzyjmy tę akcję i stawmy się w niedzielę na sali p. Klimka, skąd obok wrażeń artystycznych, wyniesiemy zadowolenie ze spełnionego swego obywatelskiego obowiązku.

Komitet.

— UWAGA DLA RODZICÓW. Zbliża się czas oddania naszych dzieci do I kl. gimnazjum nowego typu. Według ogłoszenia dyrekcji tuż gimnazjum do tej klasy mogą zgłaszać się uczniowie kl. VI-tej szkoły powszechnej. Mieć oni będą nadzwyczaj łatwe przedmioty do zdawania bo tylko j. polski (z historją), geografję (z przyrodą) i matematykę (z geometriją). Niefortunni doradcy pragną nakłonić nas do oddania naszych dzieci do kl. VII. Dobrze to dla tych rodziców, którzy chcą po kl. VII szkoły powszechnej oddać dzieci do zawodu praktycznego. Co jednak będą robili uczniowie i uczennice kl. VII, które zechcą zdawać do kl. II gimnazjum? Muszą cały rok dorabiać prywatnie (co jest połączone z kosztami) kl. I gimnazjum j. łaciński i j. niemiecki lub francuski).

Widzimy więc, że lepiej od razu po 6 kl. szkoły powszechnej oddać dziecko do gimnazjum, niż narażać się na kosztą i na niepewny wynik egzaminu do kl. II, zwłaszcza, że wyjątkowo w tym roku dyrekcja tuż gimn. przyjmuje wcześniejsze zgłoszenia uczniów i uczennic do kl. I, którzy mogą liczyć na niższą w opłatach szkolnych oraz na wygodne pomieszczenie w bursie przy tuż gimn. (nawet tylko dla chłopców) pozostającej pod wytrawnym kierownictwem pedagogów tuż zakładu.

Ojciec.

— OTWARCIE SEZONU. Na ostatnim zebraniu Klubu Sportowego „Pogoń” postanowiono urządzić w dniu 15 bm. otwarcie sezonu. Otwarcie poprzedzi uroczysta Msza św. w kościele parafjalnym o godz. 9,30, a po południu o godz. 2-giej nastąpi wymarsz na wycieczkę do lasu czystochlebkiego.

— WALNE ZGROMADZENIE OBWODU POW. LOPP. W dniu 20 kwietnia 1934 r. odbędzie się Walne Zgromadzenie Obwodu Powiatowego LOPP, w Wąbrzeźnie.

Zgromadzenie odbędzie się w sali Rady Powiatowej, gmach Starostwa Pow. w Wąbrzeźnie o godzinie 17-tej.

Porządek dzienny Zgromadzenia;

1) Zażalenie. 2) Wybór Prezydium Ogólnego Zgromadzenia. 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia. 4) Sprawozdanie Zarządu z działalności za r. 1932 i 1933. 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wniossek o udzielenie absolutorjum. 6) Omówienie budżetu na rok 1934. 7) Sprawozdanie z akcji zbiórkowej na „Challenge”. 8) Wybór Zarządu. 9) Wybór 2 delegatów i 2 zastępców na

## Z WĘDRÓWEK PO POWIECIE.

### Płużnica - Czaple

II.

Bogata jest przeszłość Płużnicy. Wystarczy spojrzeć na pozostałości karty historii. Mówią one, zda się, mało, a jednak tak wiele. Tak jak człowiek przechodzi w życiu koleje, tak samo bywa z miastami, wsiami i osadami.

I z Płużnicą to samo.

Najstarsze zapiski co do istnienia Płużnicy datują się od r. 1445, a więc z przed przeszło 589 lat. W zapiskach tych powiedzian, że „był to kościół, lecz został przez Polaków(!) spalony”. Nawiasem dodać trzeba, że zapiski te są poczynione przez Niemców, i z zapisków tych przebija wielka nienawiść do Polaków.

W r. 1647 był kościół, lecz całkowicie zniszczony. Patronat (opiekunostwo) nad kościołem sprawował von Wypczyński, który brał za pogrzeby, chrzty itp. obrzędy pieniądze dla siebie. Plebania była zniszczona, a rola zupełnie zachwaszczona.

Zresztą o historii kościoła płużnickiego i wogóle Płużnicy napiszę jeszcze szczegółowo. Obecnie chcę omówić sprawy terażniejsze.

Dlatego też wybaczenie Czytelnicy, że w tej chwili przeniosę Was myślą gdzieindziej.

W poprzednim artykule mówiłem, że spotkałem się z innymi większymi gospodarzami Płużnicy i okolicy.

To co mówią gospodarze, chcę w paru słowach również skreślić.

Kiedyś, pisał już „Głos” o tem, że były w Płużnicy tendencje założenia tzw. Kościoła Narodowego, tj. wyznawców Sekty Hodura. Jednak do tego nie doszło, albowiem ludność oparła się tej fali zła. I to trzeba zapisać na piękną kartę historii ludności płużnickiej, która i tak jest znana z obrony Wiary swych Ojców z r. 1874 (podczas walki kulturalnej).

Dowiedziałem się, kto był głównym sprawcą, że taka myśl o utworzeniu Kościoła Narodowego powstała. Ale temu sprawcy, winowajcy, damy chwilowo spokój — szczęście jego, że myśl ta nie przyoblekła się w czyn!

Wiem też, kto mocno za Niemcami trzyma i od swoich ucieka! Ale to z pewnością Czytelnika interesować nie będzie.

Pomiędzy niektórymi sąsiadami nie panuje zgoda. Klóca się ludzie, a nawet biją. Ludzie — opamiętajcie się. Dajcie sobie rękę do zgody — bo niema nic piękniejszego nad zgodę. Jeszcze parę chwil pogawędziłem z gospodarzami i jazda do... Czapel.

Zajeżdżam do sołtysa p. *Muzalewskiego*, Zastaje go w domu. Przyjechał w tej chwili z kościoła.

Zaczynam z nim pogawędkę o życiu mieszkańców Czapel i okolicy.

Czaple składają się z dwóch miejscowości, bo Cholewice zostały tu dotąd przyłączone. Stąd też Czaple są jakby rozdwojone. Pewna

część przynależy do poczty w Królewskiej Nowejwi i Płużnicy. Taksamo jest z parafją. Jedni do parafji w Płużnicy, drudzy do parafji w Królewskiej Nowejwi przynależą. A propos poczty, Ludność skarży się, że bardzo często poczta przychodzi z opóźnieniem. Czynnione są więc starania, aby Czaple miały jedną pocztę — i to w Płużnicy.

Bo tamtą drogą jest lepsza (szosa) aniżeli do Królewskiej Nowejwi.

— A jak się tu przedstawia życie społeczne? — pytam p. sołtysa.

— Wie pan, że jakby prawdę powiedzieć, to wcale nie istnieje. Brak jest bowiem sali, a to hamuje wszelką pracę. Są tu coprawda urządzane od czasu do czasu wieczorki, czy inne uroczystości, ale w szkole, Większe jakieś imprezy urządza się w Płużnicy w sali p. *Dąbrowskiego*.

Gdyby nie kierownik szkoły p. *Reimann* niby naprawdę w Czaplach nie było (oczywiście pod względem kulturalno-oświatowym). — A ten się stara jak może i z wszystkimi dobrze żyje. Koło BBWR od czasu śmierci prezesa mało jakoś pracuje. Ale praca w tych dniach się ruszy pod przewodnictwem dotychczasowego wiceprezesa p. *Buryły*. Czaple liczą obecnie około 450 osób. Są to przeważnie osadnicy, ludzie spokojni, zrównoważeni. —

Żegnając nader miłego sołtysa p. *Muzalewskiego* udaję się na wędrowkę po Czaplach. I kogoż tu nie znajduję?

Mojego ziomka, serdecznego przyjaciela — *Stanisławskiego*, którego tak samo jak i mnie

z pod Poznania losy zawiodły na Pomorze. — Mój przyjaciel jest jeszcze kawalerem, ma gospodarstwo wzorowe. Pracuje szczerze na roli (choć z niej nie wyrósł!)

Idę dalej. Wpadam do p. *Leszczyńskiego*, lecz niestety nie zastałem go w domu. Szkoła. Chciałem i z nim pogawędzić o tem i owem. Ale... co się odwleczę, to nie ucieczę!

Drugiego poza p. *Ratkowskim* najmniejszym gospodarzem — p. *Buryły* — również niema w domu — wyjaśniła mi o tem najstarsza jego córeczka. Odjeżdżam więc z Czapel „z kwitkiem” bo zaniejszych gospodarzy nie zastałem. Poza tem jest tu zacny gospodarz 100 morgowy p. *Spitza*, brat ks. radcy *Spitzy* z Łobdowa.

Na koniec powiem o tem, skąd powstała nazwa „Czaple”.

Otóż na wschód linii Łasin — Radzyn — Wąbrzeźno rozciągały się ongiś „nieprzebyte lasy i moczary” o których kronikarze wspominają, że zabezpieczyły Prusom odwrót podczas napadu na ziemię Chełmińską. W owych niedostępnych kniejach żyły wówczas niedźwiedzie, wilki, jelenie i dziki, a ze zwierzyny mniejszej wydry i bobry; w bagnach brodziły żorawie i dzikie łabędzie, *czaple* i bociany, a w przestworzach krążyły sępy i orły.

Stwierdzili więc kronikarze, że gnieździło się tu wiele czapli i z stąd też miejscowość ta otrzymała nazwę „Czaple”.

(Ciąg dalszy reportażu z Ryńska).

Oran.

Ogólne Zgromadzenie Okręgu Wojewódzkiego.  
10) Wnioski zgłaszać w odpowiednim terminie na piśmie.

Prezes; (—) Kalkstein.  
Sekretarz; (—) Pokorowski.

— DO KIEDY NALEŻY SKŁADAC ZGŁOSZENIA? Kandydaci na podoficerów zawodowych do szkół małoletnich winni zgłaszać się do Komendy pw. i wf. w Wąbrzeźnie do dnia 25 kwietnia br.

## 3 powiatu

— MYŚLIWIEC. (Łajdactwo.) W nocy z niedzieli na poniedziałek młodociani złoczyńcy pozrywali napisy z poszczególnych klas i kancelarii szkolnej. Ci sami sprawcy okradli niedawno także sklepik szkolny. Kierownictwo szkoły o powyższym zawiadomiło władze, które wykryją sprawców tego łajdactwa.

— KROLEWSKA NOWAWIES. (Znalezienie kościotrupa.) Podczas wykonywania prac przy nowej szosie odkopano szkielet ludzki. Stwierdzono, że szkielet leżał w ziemi około 50 lat. Szkielet, po spisaniu protokołu, pochowano na cmentarzu.

— KROLEWSKA NOWAWIES. (Przygotowanie do obchodu 3 Maja.) Onegdaj odbyło się zebranie wszystkich przedstawicieli towarzystw i organizacji celem omówienia sprawy obchodu 3 Maja. Postanowiono w ogólnym zarysie urządzenie wspólnej akademii razem z dziećmi szkolnymi oraz wieczorem zabawę taneczną. Ścisły program ogłoszony będzie w swoim czasie.

— JARANTOWICE. (Sprawozdanie placówki Powstańców i Wojaków.) Placówka założona została dnia 7 maja 1933 r. do której zapisało się 22 członków. W roku sprawozdawczym ubyło 3 członków, a przybyło 5. Obecna liczba wynosi 24 członków.

Zebrań odbywały się raz na miesiąc, w których brało udział przeciętnie 80 proc. członków. Poza to odbywały się raz do dwa razy miesięcznie zebrań oświatowe. Placówka urządziła dwie zabawy i odegrała 2 sztuczki teatralne oraz brała czynny udział w urządzeniu wszystkich uroczystości narodowych.

Komendant przerabiał ćwiczenia wojskowe raz na miesiąc i urządzał jeden alarm. W manewrach jesiennych brało udział z tutejszej placówki 20 członków. Choć ze względu na krótkie istnienie placówki nie posiadają członkowie umundurowania, to jednak każdy członek jest w posiadaniu własnej czapki wojskowej. Odznakę strzelecką zdobyło 3 członków i Państw. Odznakę Strzelecką 5 członków.

Stan kasy przedstawiał się z końcem roku sprawozdawczego jak następuje; w dochodach zł 48,80 — w rozchodach zł 28,50. Stan kasy na dzień 1 stycznia 1934 r. zł 20,30.

Stosunek placówki oraz członków do innych organizacji jest poprawny.

— MAŁE PULKOWO. (Sprawozdanie z działalności placówki Powstańców i Wojaków.) Placówka tutejsza została zawiązana w dniu 30 lipca 1933 roku. Na członków zapisało się razem 23 miejscowych obywateli. Do końca tegoż roku, placówka nie brała żywego udziału w pracy. Zebrania świeciły pustkami i stały się odkładane. Taki stan trwał aż do Walnego Zebrania w dniu 14 stycznia 1934 roku. Po wyborze nowego zarządu, stosunki się zmieniły i obecnie już w nowym roku sprawozdawczym praca postępuje żywiej a frekwencja na zbiórkach i zebraniach stale wzrasta. Również i zaległości pieniężne zostały w zupełności wyrównane. Wobec tego zarząd placówki ograniczył się jedynie do wyświetlenia stosunków obecnie już naprawionych, a okres ten może włączyć do sprawozdania za rok 1934.

— KURKOCIN. (Sprawozdanie z działalności Związku Powstańców i Wojaków za rok 1933.) Tutejsza placówka Zw. Powstańców i Wojaków została założona w dniu 2 kwietnia 1933 r. Liczyła przy założeniu 20 członków. Kilkoro członków już po pierwszym zebraniu organizacyjnym więcej się nie stawiło, wobec czego skreślono ich z listy członków. Obecnie liczy placówka 16 członków. Powodem wystąpienia było nieprzychylnie ustosunkowanie się pewnych jednostek, to też po wystąpieniu niepewnych członków nastąpiła rzetelna praca. Placówka urządziła jedno ostre strzelanie o odznakę, którą zdobyło 9 członków. W listopadzie brała udział w manewrach powiatowych Zw. Powstańców i Wojaków i komplecie, tj. 13 członków ćwiczących. W październiku i listopadzie odbywały się ćwiczenia przygotowawcze do próby o POS., którą zdobyło 7 członków, oprócz tego odbyły się trzy zbiórki ćwiczebne w których przerobiono musztrę i pogadanki o broni ręcznej.

## Czy jestem dość pomysłowy?

Oto pytanie które winien zadać sobie kupiec

Jeśli — nie za bardzo, to warto sobie przeczytać:

W pewnym sklepie chińskiej porcelany w Texas jest zwyczaj umieszczania na każdej sprzedanej sztuce nazwiska kupującego i dokładnej daty nabywania przez niego towaru.

W ten sposób klient ma wrażenie, że rzecz nabyta nabiera niejako cech osobistych, jest jakby związana z jego życiem. Wnukowie jego będą mogli pochwalić się, że dany przedmiot już tak długi okres czasu znajduje się w ich rodzinie.

Działanie ma pewien, swego rodzaju snobizm konsumenta, jest napewno skuteczny.

Jeden z wytwórców napojów słodowych ofiaruje swej młodocianej klienteli przy każdym zakupie — kopertę z markami do zbioru. Wielu młodych filatelistów zachęci to niewątpliwie do odwiedzania sklepu pomysłowego wytwórcy.

Istnieje w Waszyngtonie pismo, które celem zwerbowania abonentów wysyła na miasto chłopców, rozdających telegramy następującej treści: „Prosimy o przychylną odpowiedź na naszą ofertę, a wówczas codziennie jeszcze przed siódmą rano znajdzie szanowny pan przed swymi drzwiami nasze wydawnictwo, które informuje we wszyst-

kich dziedzinach, zawiera interesujące opisy itd. itd.

W okresie wyprzedaży jeden ze sklepów w Oklahoma przyjmuje stare koszule i płaci za nie po 20 centów, sumy te odliczane są następnie od rachunku klienta. Odkupywana w ten sposób od nabywcy bielizna ofiarowana jest przez sklep Towarzystwu Dobroczyńności.

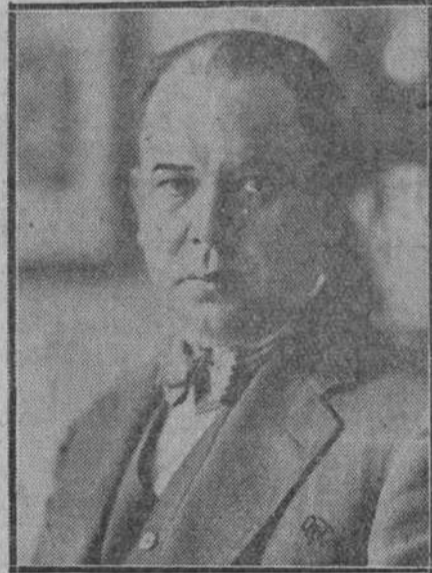
Ta dwójki rodzaju reklama, trafiająca do litościwego serca i... kieszeni klienta, daje niewątpliwie najlepsze rezultaty.

Do pakowania mięsa używa się w wielu rzeźniach amerykańskich nieprzemakalnego papieru, na którym niedoświadczona młode gosposie znajdują pierwszorzędne „niezawodne“ przepisy kucharskie...

Nietylko producent, ale i to przede wszystkim, kupiec amerykański na słusznym stoi stanowisku, że niema takiego towaru, któryby się sam sprzedał i sam reklamował. A już napewno nie można pozostawić „prosperity“ sklepu i fabryki jej własnemu losowi.

Reklama nie może być przytem zawsze tak samo banalna i „tuzinkowa“, dostosować trzeba indywidualnie pomysły do każdego rodzaju klienteli, do każdego towaru i do różnych warunków lokalnych inne sposoby i sposobiki.

SP. PROF. WŁADYSŁAW SKOCZYŁAS.



W niedzielę zmarł w Warszawie po dwutygodniowej chorobie świetny malarz i grafik, zasłużony pedagog, b. dyrektor departamentu Sztuki, współtwórca Instytutu Propagandy Sztuki, śp. prof. Władysław Skoczyła, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. — Podajemy jedno z ostatnich zdjęć śp. prof. Skoczyły.

## SPRAWCÓW NIE UDAŁO SIĘ WYKRYĆ...

Gdańsk. W związku z pobiciem w styczniu rb. na przedmieściu Orania 3 Polaków Jana Nowaczaka, Konrada Czarneckiego i Sterana Lillena za niezasłużenie sztandaru narodowo-socjalistycznego, Senat W. Miasta wyraził obecnie swe ubolewanie, zawiadamiając równocześnie, że sprawców nie udało się wykryć.

## Ruch Towarzystw

— NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA ŚPIEWU „LUTNIA“ W WĄBRZEŹNIE odbędzie się w sobotę, dnia 21 kwietnia 1934 r. o godz. 20-tej w lokalu p. St. Klimka, na które wszystkich członków „Lutni“ się zaprasza. Porządek obrad; 1) Zagajenie. 2) Sprawa obchodu 25-lecia „Lutni“ i Zjazdu Kół Śpiewaczych I Okręgu Pom. Związku Kół Śpiewaczych. 3) Rozpatrzenie wniosku Zarządu o mianowanie współzałożycieli „Lutni“ członkami honorowymi. 4) Zamknięcie zebrania. Za Zarząd;

(—) J. Kurzyński, prezes  
(—) J. Pawłowski, sekretarz

— BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE ZWIĄZKU POWSTANCÓW I WOJAKÓW — PLACÓWKA WĄBRZEŹNO. Dnia 15 kwietnia br. o godz. 15-tej odbędzie się w lokalu pod „Orlem Nadzwyczajne Walne Zebranie.

Ze względu na bardzo ważne sprawy obecność wszystkich członków czynnych i wspierających pożądana.  
Zarząd.

## URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

dnia 10. VI. 34 r.

### Woly:

|                                      |       |
|--------------------------------------|-------|
| pełnomięsiste wytuczone nieoproszane | 64—70 |
| Mięsiste tłuczone młodsze do lat 3   | 54—62 |
| Mięsiste tłuczone starsze            | 58—52 |
| Miennie odżywione                    | 40—44 |

### Buhaje:

|                                      |       |
|--------------------------------------|-------|
| Wytuczone pełnomięsiste              | 60—66 |
| tłuczone mięsiste                    | 52—58 |
| nietuczone, dobrze odżywione starsze | 42—50 |
| miennie odżywione                    | 38—42 |

### Krowy:

|                            |       |
|----------------------------|-------|
| Wytuczone pełnomięsiste    | 60—68 |
| tłuczone mięsiste          | 50—58 |
| nietucza, dobrze odżywione | 40—42 |
| miennie odżywione          | 26—30 |

### Jalowice:

|                              |       |
|------------------------------|-------|
| Wytuczone pełnomięsiste      | 64—70 |
| tłuczone mięsiste            | 54—62 |
| nietuczone, dobrze odżywione | 48—52 |
| miennie odżywione            | 40—44 |

### Młodzież:

|                  |       |
|------------------|-------|
| Dobrze odżywione | 40—44 |
|------------------|-------|

### ŚWINIE:

|  |       |
|--|-------|
| a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi | 80—84 |
| b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi | 74—78 |

## GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

dnia 10 kwietnia 1934 r.

|                                |             |
|--------------------------------|-------------|
| Zyto                           | 14,50—14,75 |
| Jęczmień browarowy             | 14,50—15,50 |
| Pszenica                       | 9,00—10,00  |
| Jęczmień przemysłowy           | 13,75—14,00 |
| Owies                          | 11,75—12,25 |
| Mąka żytnia 65 proc. wł. worka | 21,50—22,50 |

Drukem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno

## Kino „SŁONCE“

Dziś poraż ostatni o godz. 8,15 w.  
Noc miłości

Dnia 12, i 13 bm. — Wielka premiera.

Polski film lotniczy pod tyt.

## „Gwiaździsta Eskadra“

z udziałem B. Orwid A. Karewicz Janusz Halma i Jan Krysta Stefan Szware

## Siano

na sprzedaż.

Fr. Jankowski  
ul. Dolna 1

## Gospodarstwo

4 morgi ogrodowej ziemi z dobrymi budynkami żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż w Książkach pow. Wąbrzeźno. Zgłoszenia do adm. „Gł. Wąbrzesk.“

## Ucznia

rzeźnickiego poszukuje  
Gołębiwski Kowalewo

## Sprzedaje

jaja gęsi pomorskiej, a indyjskie mamuty od 15 kwietnia po 1 zł sztuka

Nadlesnictwo Konstanczewo  
Pomorze

## Ordynariusz

z trzema zaciężnikami (dziewczęta) potrzebny  
Majątek  
Stary Zieleń

— J. Kurzyński, prezes  
— J. Pawłowski, sekretarz



## Sięję truciznę

na mojej roli, przez cały rok

R. Gohritz,  
Labędź

## Ostrzeżenie

Ostrzegam p. Sampa przed nachodzeniem mego domu. Nieruchomość Wąbrzeźno, karta 15 rzekoma ofertę kupna na Bronisława i Lucję unieważniam przez Sąd Franciszek Wrzeszczyński

## Jednopiętrowy

nowo wybudowany  
DOM  
wolny od lokatorów jest zaraz do sprzedania, wpłata według ugody ul. Grudziądzka 15a

Dnia 7. 4. br. uciekł

## Kanarek

Uprasza się o oddanie go za wynagrodzeniem.  
Mestwina 8  
II p. prawo